

Pociąg - WYDANIE SPECJALNE



23 kwietnia 2010r

10 kwietnia 2010 r. Tragedia w Smoleńsku.

O godzinie 8.56 polski samolot rządowy rozbił się w Smoleńsku na terenie Rosji.



Samolot Tu-154M, przewożący prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z małżonką oraz dowódcy Polskich Sił

Zbrojnych, przedstawiciele rządu i Kancelarii Prezydenta na uroczystości związane z obchodami 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, rozbił się ok. 350-500 metrów od początku pasa startowego. Ze wstępnych ustaleń wynika, że samolot zahaczył lewym skrzydłem o drzewo przy próbie lądowania we mgle, 1050 metrów od lotniska. Wszyscy pasażerowie zginęli - na pokładzie było 96 osób.

Ciało prezydenta zostało sprowadzone do Polski 11 kwietnia samolotem, który wylądował na wojskowym lotnisku Okęcie o godzinie 15:03. 12 kwietnia zostało zidentyfikowane ciało Pierwszej Damy – Marii Kaczyńskiej, jej zwłoki zostały sprowadzone do Polski 13 kwietnia.

Żałoba narodowa została ogłoszona w całym kraju od dnia 10 do 17 kwietnia 2010r.

Prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew przesłał na ręce marszałka Sejmu RP, Bronisława Komorowskiego kondolencje w związku z katastrofą lotniczą.

16 kwietnia Komitet Śledczy ogłosił, iż zakończono śledztwo w miejscu katastrofy Tu-154M, gdzie przebywali zarówno polscy jak i rosyjscy śledczy.

18 kwietnia odbył się pogrzeb Pary Prezydenckiej na Wawelu



Procesja żałobna z trumnami Lecha i Marii Kaczyńskich, która szła z Bazyliki Mariackiej w Krakowie dotarła pod Wzgórze Wawelskie. W tym momencie rozbrzmiał Dzwon

Zygmunta. W ostatniej drodze Parze Prezydenckiej towarzyszą biskupi i najbliższa rodzina. Dzwon Zygmunta wzywa nas do tego, by śmierć 96 Polek i Polaków nie była śmiercią daremną.

Zbrodnia Katyńska 1940r.

We wrześniu 1939r. do radzieckiej niewoli dostało się ponad 200 tys. polskich żołnierzy. Większość zwolniono w listopadzie. Oficerów osadzono w obozach

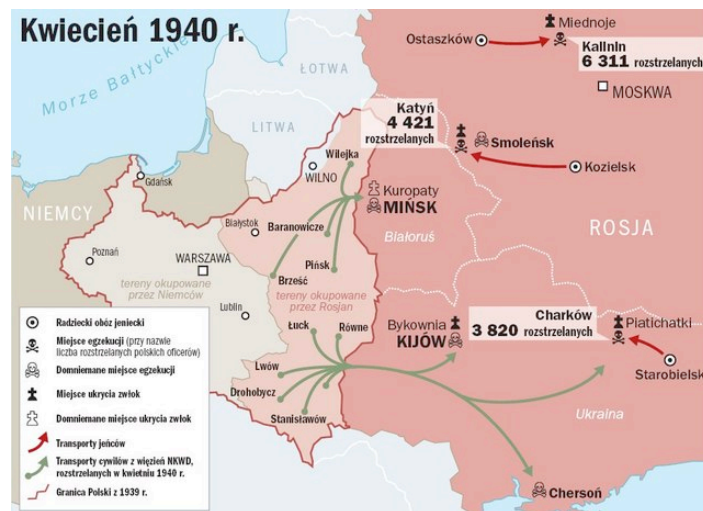
w Kozielsku,
Starobielsku
i Ostaszkowie

Od początku 1940 r. władze ZSRR planowały likwidację polskich jeńców.

Na początku marca 1940 r. Ławrentij Beria, szef NKWD,

skierował do Stalina pismo z projektem decyzji o - jak to eufemistycznie nazwał - "rozładowaniu" obozów. Proponował likwidację 14,7 tys. jeńców przetrzymywanych w obozach w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie oraz 11 tys. cywilów więzionych na terenie zachodniej Białorusi i Ukrainy.

Szef NKWD chciał, żeby sprawy Polaków rozpatrywały specjalne trzyosobowe sądy NKWD, bez obecności aresztowanych i bez przedstawiania im aktu oskarżenia, decyzji o zakończeniu dochodzenia i wniosków oskarżycielskich. Z góry orzekł także wyrok: rozstrzelanie.



Egzekucje odbyły się w kwietniu 1940 r. Polaków rozstrzelano m.in. w więzieniu NKWD w Charkowie i na terenie wypożyczonym NKWD obok wsi Katyn pod Smoleńskiem. Więźniom krępowano ręce i zabijano ich strzałem w tył głowy z bliskiej odległości. Zwłoki pomordowanych wrzucano do dużych, bezimiennych dołów, gdzie później sadzono drzewa.

Żaden z mocodawców i wykonawców zbrodni nigdy nie został ukarany. W 2005 r. rosyjska prokuratura odmówiła uznania Katynia za zbrodnię wojenną i umorzyła śledztwo.

